

- Akcja PIT 2..... str. 2
- Pięć i pół miliona na usuwanie osuwiska..... str. 3
- Stanica i keja już gotowe..... str. 3
- Lesser..... str. 4
- Psy pod opieką TSCHZ str. 5
- Ocalone z niepamięci..... str. 5
- „Oczko” festiwalowe w Tarnobrzegu..... str. 8-9
- Konsultacje społeczne..... str. 10
- Setne urodziny! str. 10
- Pierwsze produkty tradycyjne w gminie Nowa Dęba..... str. 10
- Strategiczna konferencja w Nowej Dębie str. 11
- Promesa dla Nowej Dęby.....str. 11
- TURNIEJ SZACHOWY o „Szachy Królowej Jadwigi” str. 12
- Podsumowanie akcji „Zima w mieście” str. 13



*Członkowie i Zarząd
Stowarzyszenia
ESTEKA
składają
wszystkim
niewiastom
dużo zdrowia,
sukcesów
i radości
z okazji Dnia Kobiet*



Jeżeli chcesz wspierać rozwój dzieci, zajęcia pozalekcyjne czy realizowane przez Stowarzyszenie

ESTEKA projekty ukierunkowane

na najmłodszych mieszkańców Tarnobrzega wesprzyj naszą działalność **DAROWIZNĄ PIENIĘŻNĄ lub **RZECZOWĄ**.**

Każda otrzymana pomoc zostanie właściwie wykorzystana...

**Więcej na naszej stronie
www.esteka.pl**

Olimpiada w blasku fajerwerków



Kilkanaście dni temu na stadionie olimpijskim w Soczi odbyła się niezwykle efektowna ceremonia zamknięcia XXII Zimowych Igrzysk Olimpijskich. Teraz, gdy emocje trochę już opadły, chcemy wrócić pamięcią do tego dwutygodniowego święta sportów zimowych i podsumować je zarówno od strony sportowej jak i organizacyjnej. Chcemy ocenić zaangażowanie i efekty pracy naszych wschodnich sąsiadów oraz występy sportowców (nie tylko polskich).

Nasi zawodnicy sprawili, że igrzyska te będą z rozrzewnieniem wspomniane jeszcze przez wiele pokoleń, ale czy równie przyjemnie bę-

Lesser

dzie się je wspominać we wszystkich krajach? Czy wspaniałe ceremonie rozpoczęcia i zamknięcia wystarczyły, by Rosjanie zapisali się wielkimi literami w historii igrzysk? Ile ludzi, tyle opinii, ale jedno jest niepodważalne. Przez te dwa tygodnie naprawdę się działo, oj działo.

Ciąg dalszy na str. 4

Przekaż **1%** podatku
na leczenie niepełnosprawnych dzieci



Nr KRS 0000160148

Akcja PIT

Sandomierski Urząd Skarbowy i „Szybki PIT” zapraszają

Trwa kolejna akcja składania zeznań podatkowych za 2013 r. Coraz większym zainteresowaniem cieszy się wysyłanie ich przez internet.

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Sandomierzu zachęca podatników do korzystania ze strony www.szybkipit.pl [1] i www.e-deklaracje.gov.pl. [2] Strona Ministerstwa Finansów www.szybkipit.pl [1] pozwala również na uzyskanie informacji w sprawie zeznań, ulg i odliczeń. W sandomierskim Urzędzie uruchomiono stanowisko, na którym można wysłać swoje zeznanie.

Klienci mogą liczyć na pomoc pracowników. Do 6 marca 2014 r. Urząd przyjął prawie 9.500 zeznań, z czego blisko 6.000, tj. ponad 60% złożono elektronicznie. Podatnicy, którzy wysłali zeznanie przez internet otrzymują zwrot nadpłaty w szybszym terminie - około 14 dni.

W dniu 5 KWIETNIA 2014 r. (sobota) od 9.00 do 13.00 w Urzędzie będzie „DZIEŃ OTWARTY”, to również okazja do złożenia zeznania.



www.szybkipit.pl



PIT przez Internet,
szybko i bezpiecznie!

Pięć i pół miliona na usuwanie osuwiska

Trzyletnie starania Prezydenta Tarnobrzega NORBERTA MASTALERZA o zdobycie pieniędzy na zabezpieczenie skarpy przy ulicy Mickiewicza (Osiedle Miechocin) zakończyły się pełnym sukcesem. Nasze miasto pozyskało na ten cel 5,5 mln zł.

Zabezpieczenie osuwiska na osiedlu Miechocin to trudna, czasochłonna, a przede wszystkim kosztowna inwestycja. Starania o zdobycie pieniędzy trwały trzy lata.

Samorząd najpierw uzyskał rządową promesę w wysokości 200 tys. zł na wykonanie

Chomycz-Śmigielską, co było podstawą do ubiegania się o kolejne rządowe fundusze na same prace budowlane.

– Dzisiaj odebraliśmy promesę na 5,5 mln zł, za które sfinansujemy prace budowlane. To wielki powód do satysfakcji i kolejny



pełnej dokumentacji geologiczno-inżynierskiej i zaplanowanie prac zabezpieczających osuwisko. Potem przygotował kolejny wniosek na wykonanie dokumentacji projektowo-budowlanej, na który uzyskał dofinansowanie w wysokości 160 tys. zł.

Obie dokumentacje zostały wysoko ocenione przez Wojewodę Podkarpacką Małgorzatę

dowód na to, że warto z poświęceniem i wielkim zaangażowaniem starać się o pozabudżetowe pieniądze. Dzięki temu moje zapewnienia, że mieszkańcy Miechocina będą mogli spać spokojnie – staną się faktem – mówi Prezydent Tarnobrzega Norbert Mastalerz.

Prace w Miechocinie ruszą już wkrótce.

Ponad dwa i pół tysiąca tarnobrzeskich przedszkolaków oraz dzieci w wieku wczesnoszkolnym może za darmo uczyć się języka angielskiego za pośrednictwem platformy e-learningowej eProti. Tarnobrzeg dołączył do ogólnopolskiej kampanii wyrównującej szanse edukacyjne dzieci.

Darmowe lekcje angielskiego

– Chcąc zachęcić dzieci do nauki języka angielskiego i stworzyć im możliwość nauki także w domu, postanowiliśmy wykupić roczny dostęp do platformy e-learningowej eProti. Dzięki temu każdy przedszkolak, a także uczniowie klas I-III szkół podstawowych mogą w domowym zaciszu, wspólnie z rodzicami, uczyć się języka angielskiego. Niestety nie wszyscy mogą sobie pozwolić na dodatkowe zajęcia językowe dla swoich pociech, dlatego tak ważne jest to, że rodzice nie ponoszą żadnych kosztów udziału w tym projekcie. Dzieci mogą uczyć się za darmo – dodaje Norbert Mastalerz, Prezydent Tarnobrzega.

Dzięki zakupionym licencjom, aż ponad dwa i pół tysiąca tarnobrzeskich dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym od 10 marca br. będzie mogło bezpłatnie uczyć się tego języka.

Platforma „eProti” to ogólnopolski projekt popularyzacji znajomości języka angielskiego wśród najmłodszych. Skierowany jest do dzieci w wieku od 3 do 8 lat. Oferuje w formie zabawy naukę języka angielskiego przez Internet. Każde dziecko uczęszczające do przedszkola i kl. I-III szkoły podstawowej otrzyma indywidualny login i kod dostępu, dzięki którym po zalogowaniu się na stronę internetową będzie mogło uczyć się języka angielskiego zarówno w szkole, jak i w domu. Również rodzice na bieżąco będą mogli śledzić postępy swoich pociech w nauce języka.

Internetowy kurs „eProti” został stworzony przez specjalistów języka angielskiego, grafików i dydaktyków. Zestaw zawiera 57 różnych gier edukacyjnych, które mogą być uzupełnieniem zajęć w szkole czy przedszkolu. W ramach realizacji projektu przeszkoleni zostaną także nauczyciele.

ROZWIŃ SKRZYDŁA W NGO

Centrum Organizacji Pozarządowych

Stowarzyszenie ESTEKA w partnerstwie z Gminą Tarnobrzeg oraz Starostwem Powiatowym w Tarnobrzegu zaprasza organizacje pozarządowe do udziału w realizowanym projekcie ROZWIŃ SKRZYDŁA W NGO.

W ramach projektu:

- odbędą się bezpłatne szkolenia dla członków organizacji i pracowników samorządowych;
- przeprowadzone zostaną doradztwa finansowe, prawne, z pisaniami wniosków o dofinansowanie;
- utworzony zostanie inkubator trzeciego sektora;
- powołane zostaną trójsektorowe (JST - NGO - BIZNES) partnerstwa lokalne;
- utworzone zostanie Centrum Organizacji Pozarządowych;
- konsultowane będą założenia projektów i aktów normatywnych przygotowywanych przez samorząd lokalny;
- utworzony zostanie portal internetowy wspierający działania organizacji pozarządowych;

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE

Biurowisko COP
Stowarzyszenie ESTEKA
ul. 11 Listopada 8 b
39-400 Tarnobrzeg

tel. fax 15 801-28-60
+ 48 513-141-320
cop@rozwin-skrzydla.org

Projekt ROZWIŃ SKRZYDŁA W NGO jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach środków Europejskiego Funduszu Społecznego

Klub jeździecki „Kamyk” zaprasza na:

- naukę jazdy konnej
 - ogniska
 - kuligi
 - obozy
 - imprezy okolicznościowe
- kontakt:
600 355 396 ul. Leśna 3,
Tarnobrzeg-Mokrzyszów

kontakt:

600 355 396



Stanica i keja już gotowe

Wczwartek oficjalnie zakończył się odbiór stacji żeglarskiej i kei nad Jeziorem Tarnobrzskim. To pierwsza tak ważna i tak duża inwestycja nad naszym akwenem.

– Stanica, jak i keja robią naprawdę świetne wrażenie. Myślę, że tę inwestycję docenią nie tylko miłośnicy żeglarstwa, ale wszyscy mieszkańcy, a także turyści, którzy przyjeżdżają

jak i doświadczonych wilków morskich. Myślę, że keja i stanica, to nasz kolejny powód do dumy – mówi **Norbert Mastalerz**, Prezydent Tarnobrzega.



nad nasze jezioro w okresie wakacji. Stanica to bardzo profesjonalny i nowoczesny obiekt, który powinien zadowolić adeptów sztuki żeglarskiej,

Zakres przedmiotu zamówienia obejmował w szczególności: wykonanie budynku stacji wraz z wyposażeniem, wykonanie hangaru na



łódki, wykonanie ciągów pieszych, ciągów pieszo – jezdnych, ciągów spacerowych, miejsc parkingowych i placu, wykonanie włączenia drogi wewnętrznej oraz pomostu drewnianego do drogi zakładowej, postawienie dwóch altan grillowych, altany śmietnikowej, masztów flagowych, paleniska na ognisko, nasadzenie drzew, wykonanie oświetlenia terenu stacji, montaż ławek i koszy na śmieci, wybudowanie ogrodzenia z furtkami i bramą wjazdową, wykonanie zewnętrznej sieci wodnej oraz przyłącza wod. – kan. z przepompownią ścieków, wybudowanie pomostów pływających –

kei oraz wyremontowanie pomieszczenia na punkt medyczny w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej Machów Sp. z o.o. Wykonawcą inwestycji była firma Skanska S. A.

Projekt rewitalizacji terenów poprzemysłowych poprzez budowę stacji wodniackiej nad Jeziorem realizowany był w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007 – 2013.

Wartość ogółem (w zł): 5 493 933,03

Wydatki kwalifikowane (w zł): 3 918 287,88, w tym:

- Dotacja EFRR 1 665 272,34

- Budżet Państwa 293 871,59,

- wkład własny 1 959 143,95

poziom dofinansowania: 50%

wydatki niekwalifikowane: 1 575 645,15



Stowarzyszenie **ESTEKA**

**zaprasza dzieci z klas I - IV
do udziału w KOLONII**





Rejestracja poprzez
www.esteka.pl
lub bezpośrednio
w Biurze Stowarzyszenia
ul. 11 Listopada 8a
39-400 Tarnobrzeg
tel. 15 8012860,
+48 509 534 872

Komarzyca

Mieszka w lesie komarzyca,
Dość niezwykła z niej złośnica,
Bo nie kąsa, krwi nie pije,
Ale w krzyku ciągle żyje.
Na komara głos podnosi,
A on cichy, wciąż ją prosi:
„Moja luba, moja żonko,
Ja chcę w ciszy żyć. Matżonko!”
Ona na to nic nie zważa,
Co dzień z nim się przekomarza:
„Do roboty fruwać leniu!
Nie wysiaduj tylko w cieniu!”
„Cały dzień dziś pracowatem -
Rzecz komar - chrust zbieratem”.
Komarzyca go nie słucha,
Tylko bzyczy mu do ucha:
„Przynieś wody do zmywania!”
Przy tym krzykiem go pogania.
Już jest komar umęczony,
Już nie słucha swojej żony.
Uciek od niej - jej nawyków,
Wybrał ciszę, nie chciał krzyków!

BEATA TYRA

Kalendarium luty 2014 r.

- ▶ Trwa realizacja projektu Rozwiń skrzydła w NGO
- ▶ Urząd Miasta Tarnobrzega rozstrzygnął otwarte konkursy ofert - więcej o realizowanych projektach przez ESTEKĘ w kwietniowym numerze
- ▶ Rozpoczęła się rekrutacja na letnie obozy organizowane w miejscowościach Dąbki, k. Darłowa, Ustroniu, Krasnobrodzie oraz Czarnieckiej Górze
- ▶ Odbyły się dwa posiedzenia Zarządu
- ▶ Zorganizowany został panel dyskusyjny „Jaka Parada Mikołajów w 2014 roku?”

Nasza Młodość *by Lesser*

Olimpiada w blasku fajerwerków

Ciąg dalszy ze str. 1

Na kilka dni przed rozpoczęciem igrzysk kibice na całym świecie bombardowani byli informacjami z Rosji. Szczególnie wiele pisano wtedy o wypadkach, takich jak choćby zbiorowe toalety w hotelach, czy też niedokończone prace budowlane na niektórych obiektach. Podczas trwania olimpiady potknięć organizatorów było jakby mniej, za to nie ominęły one sportowców. Niektórzy z nich zapomnieli założyć bieliznę pod kombinezon, a innym darły się z kolei stroje i to w najmniej odpowiednich miejscach (dzięki temu cały świat mógł na przykład zobaczyć pośladek jednej ze sportsmenek). A to był dopiero początek.

Jeśli chodzi o organizację igrzysk, to chyba wszyscy zgodzicie się z nami, że stały one na bardzo wysokim poziomie. Ale nie ma co się dziwić, bo dla Rosjan impreza ta była sprawą narodowego honoru i prestiżu. Nie liczyli się więc z kosztami i zrobili naprawdę wszystko, aby tylko zaimponować innym narodom. I choć starali się dopiąć wszystko na ostatni guzik, to nie ustrzegli się też kilku - różnej maści - wypadków. Jedną z największych wypadków technicznych było nie otwarcie się piątego koła olimpijskiego podczas ceremonii otwarcia. W tym miejscu warto przypomnieć, że cztery lata wcześniej podczas zapalania znicza XXI Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Vancouver jeden z czterech filarów mających symbolizować indiańskie totemy także nie wysunął się z podłoża i nie utworzył zamierzonej całości z trzema pozostałymi. A może to jednak jakieś fatum? Tak czy inaczej zazdrościmy tym, którzy mieli wówczas okazję zobaczyć na telebimie minę Władimira Putina... Wpadki wypadkami, ale najważniejszy był przecież efekt końcowy.

Po bajecznie kolorowej ceremonii otwarcia igrzysk było już tylko lepiej. Zapalenie znicza olimpijskiego przebiegło bezproblemowo. W sztafecie, która wniosła olimpijski ogień na stadion, szły największe gwiazdy rosyjskiego sportu, Maria Szarapowa (tenisistka), Jelena Isinbajewa (tyczkarka), Aleksander Karelin (zapaśnik), Alina Kabajewa (gimnastyczka) oraz Irina Rodnina (łyżwiarka figurowa) i Władisław Tretjak (hokeista). I właśnie ta ostatnia para wspólnie zapaliła olimpijski znicz. Jak podają organizatorzy, w spektaklu wzięło udział około 3 tys. wykonawców i ponad 2 tys. wolontariuszy. Najbardziej efektowny i zachwycający był chyba jednak pokaz sztucznych ogni. Jesteśmy przekonani, że ceremonia otwarcia na pewno zapadła w pamięć kibicom na całym świecie i to nie tyle ze względu na wspomnianą, co by nie mówić, zabawną wpadkę, a znacznie bardziej ze względu na fantastyczny scenariusz i niezwykle wysoki poziom artystyczny wykonawców.

Faktem bezspornym jest, iż najważniejszy na igrzyskach jest sport. To dla niego wydaje się te grube miliony i zapomina o wielu innych rzeczach. A sportowo igrzyska te były naprawdę fascynujące. Emocji dostarczali nam nie tylko rodzimi sportowcy. Ciekawie działało się na wielu arenach. Padło kilka olimpijskich rekordów. Zanotowano kilka historycznych wyników. A do takich należy bez wątpienia wynik niekwestowanego „króla biathlonu” Ole Einara Bjørndalena. Ole zdobył w Soczi kolejne dwa olimpijskie złota i w ten sposób powiększył swój dorobek olimpijski do 13 medali, w tym aż do ośmiu złotych. Tym samym stał się najbardziej utytułowanym sportowcem w historii zimowych igrzysk. Wspaniale było oglądać triumfy tego sportowca. Kibicowali mu wszyscy i to z całego serca.

Klasyfikacja medalowa zmieniała się od początku imprezy niczym ceny walut na giełdzie. Raz prowadził jeden kraj, zaraz potem wyprzedzał go inny. Przez długi czas na prowadzeniu utrzymywali się Niemcy, ale ostatecznie wygrali jednak gospodarze. Rosjanie zdobyli w sumie aż 33 krążki (13 złotych, 11 srebrnych i 9 brązowych). Na prowadzenie wskoczyli pod sam koniec igrzysk, między innymi za sprawą biegu narciarskiego mężczyzn na dystansie 50 km, w którym zajęli wszystkie miejsca na podium. Jest jednak coś, co pozostało u Rosjan mocne poczucie niedosytu. Hokej. To od lat najważniejsza dla Rosjan zimowa dyscyplina, która tym razem miała im dostarczyć upragnionego medalu z najcenniejszego kruszcu i wiecznej chwały. Rzeczywistość okazała się jednak dla nich brutalna. Już w fazie grupowej polegli z odwiecznym rywalem, drużyną USA, a w ćwierćfinale przegrali z Finlandią i ku zaskoczeniu i rozpaczli wielu rodaków pożegnali się z igrzyskami. Była to na tych igrzyskach druga sytuacja, do której najlepszym komentarzem był wyraz twarzy Putina, który wspierał swoją ukochaną drużynę na trybunach. A jak było w innych, cieszących się największym zainteresowaniem kibiców dyscyplinach? Łyżwiarstwo szybkie zostało i tym

razem zdominowane przez Holendrów, którzy wygrywali, jak chcieli. Z jednym wszak wyjątkiem. W osiągnięciu pełnej satysfakcji przeszkodził im nasz reprezentant, Zbigniew Bródka, który wygrał bieg na dystansie 1500m. W skokach indywidualnych dwukrotnie tryumfował Kamil Stoch, a w „drużynówce” Niemcy. Królami bobslejów zostali Rosjanie. W kobiecym hokeju, tak jak i w męskim, najlepsze okazały się Kanadyjki. Biegi narciarskie zdominowała Marit Bjoergen, która zdobyła trzy złota (jedno zdobyła nasza królowa nart, Justyna Kowalczyk), a w sztafecie najlepsze okazały się Szwedki. Ciekawie było również u łyżwiarzy figurowych. Złotymi medalami podzielili się między sobą Amerykanie, Rosjanie i jeden Japończyk. Tak to w ogromnym skrócie przebiegła ta olimpiada. Miejmy nadzieję, że za cztery lata w koreańskim



Pyeongchang będzie równie ciekawie.

Igrzyska w Soczi były dla Polaków bardzo udane. W całej historii zimowych igrzysk olimpijskich polscy sportowcy zdobyli dwa złote medale. W Rosji poszerzyliśmy nasz medalowy arsenał aż o cztery kolejne złote krążki. Przed igrzyskami żaden ekspert nie odważyłby się wytypować tak świetnego rezultatu. I choć sukces ten wywarł na Polakach duże wrażenie, to spoglądając na klasyfikację medalową nie można oprzeć się wrażeniu, że jedenasta pozycja naszej ekipy nie zaskoczyła jakoś sportowego świata. Znajdujące się wyżej od nas w tej klasyfikacji reprezentacje Rosji, Niemiec czy Holandii, zdobyły ponad dwa razy więcej złotych medali niż my. To pokazuje dobitnie, że nie powinniśmy popadać w nadmierną euforię, bo nie jesteśmy żadnym mocarstwem w świecie sportów zimowych. Ten historyczny bądź co bądź sukces nie daje nam jednak żadnej gwarancji, że w przyszłości będziemy go regularnie powtarzać. Jeśli uwzględnimy fakt, że ponad pięćdziesięcioosobowa reprezentacja z naszego kraju zdobyła sześć medali, to słowo „historyczny” nie brzmi już tak optymistycznie. Niektórzy twierdzą nawet, że trochę marnie. Mamy Stocha, mamy Kowalczyk i mamy kilku panczenistów. I to by było na tyle, bo o naszych alpejczykach, saneczkarzach, bobsleistach, narciarzach, biathlonistach czy snowboardzistach, to szkoda nawet wspominać. Ci należeli raczej do unikalnej dziś grupy wyznawców idei pomysłodawcy igrzysk olimpijskich, barona Pierre'a de Coubertina, który twierdził, że w sporcie nie liczy się zwycięstwo, a sam udział. Jeśli w kolejnych igrzyskach chcemy mimo wszystko zwiększyć jakoś znacząco nasz medalowy dorobek, to musimy wykształcić w naszym kraju skuteczny system szkolenia przyszłych mistrzów i stworzyć im lepsze warunki do uprawiania tych dyscyplin.

Niestety, na prawie każdej dużej imprezie sportowej trafi się ktoś, kogo można by nazwać sportowym Grinchem. Tak, jak ten bajkowy stwór chciał zniszczyć święta, tak jego sportowe wcielenie chciało zniszczyć ducha rywalizacji i zasady fair play. Tym razem tę niechlebną rolę postanowiła odegrać niemiecka biathlonistka Evi Sachenbacher-Stehle. Wykazano już, że w takcie igrzysk wspomagała się zakazanymi substancjami dopingującymi. Zawodniczka ta nie zdobyła wprawdzie żadnego medalu (była czwarta w biegu ze startu wspólnego na 12,5 km, czwarta wraz z koleżankami w biegu sztafetowym, jedenasta w biegu na 7,5 km, dwudziesta siódma na 10 km i 20 na 15 km), ale niesmak i wstyd po dyskwalifikacji pozostał. Na szczęście był to jedyny tak poważny skandal dopingowy na tych igrzyskach. Wprawdzie mówi się jeszcze o kilku sportowcach, ale do tej pory nikt im jeszcze tego nie udowodnił. Ostatnio wiele zamieszania w świecie sportu wprowadziła informacja, która pojawiła się w jednym z programów niemieckiej telewizji WDR. Autorzy tego programu dowodzili, że Rosjanom w zdobyciu tak wielu medali pomogła nowa-

torska metoda wdychania ksenonu. Według niemieckich ekspertów wdychanie tego gazu przyczynia się do wzrostu erytropoetyny, hormonu znanego jako EPO. Według źródeł telewizji WDR, Rosjanie korzystają z ksenonu już od letnich igrzysk w Atenach w 2004 roku. Warto tu przypomnieć, że o ile EPO znajduje się na liście specyfików zakazanych, o tyle ksenon już nie.

Odbiegając nieco od tematyki typowo sportowej, chcielibyśmy również wypowiedzieć swoje zdanie w kwestii strojów, w jakich po olimpijskich arenach paradowali sportowcy. Nasza kadra prezentowała się pięknie, w tych swoich białych strojach z dodatkiem szarości i odrobiną czerwieni. Śmiało możemy zaryzykować twierdzenie, że Polacy zaprezentowali się w tej materii w Soczi najlepiej. Trudno natomiast powiedzieć coś dobrego o strojach choćby reprezentacji Niemiec. Niemieckim projektantom pomyliły się chyba letnie igrzyska z zimowymi. Ich widoczne z kosmosu kombinezony, w barwach żółto-niebiesko-zielono-biało-czerwonych, wyglądały delikatnie mówiąc dziwnie. Można było odnieść wrażenie, że niemieccy sportowcy zamierzają jeszcze podczas igrzysk olimpijskich wziąć udział w jakimś marszu równości homoseksualistów i nie chcą się wyróżniać z tłumu demonstrantów. Bardzo podobały się nam natomiast stroje reprezentantów Bośni i Hercegowiny, USA, Węgier i Izraela. W ich przypadku stroje utrzymane były w odpowiednich dla tej pory roku kolorach, z dodatkiem barw typowo narodowych, co było najlepszym rozwiązaniem.

Wszyscy, którzy śledzili olimpiadę od początku do końca, uważają, że ceremonia zamknięcia była ładniejsza od ceremonii otwarcia. To dość nietypowe, bo przecież dla nikogo nie jest tajemnicą, że więcej ludzi ogląda zawsze otwarcie niż zamknięcie. Rosjan trzeba tu jednak pochwalić i to nie tylko za profesjonalizm i poziom artystyczny, ale i za poczucie humoru i dystans do samych siebie. Myślę, że wszystkim spodobał się powrót do wypadki z kołami olimpijskimi z ceremonii otwarcia. Tym razem koła utworzyli ludzie, ale i tak jedno z nich „otworzyło się” z lekkim opóźnieniem. Ceremonii zamknięcia towarzyszy zazwyczaj mocne uczucie nostalgii. Kończą się bowiem dwa tygodnie wielkich emocji, wielkich radości, ale i wspólnej zabawy sportowców z całego świata. Nie inaczej było i tym razem. Niezwykle wzruszający był, wymyślony przez głównego producenta (Konstantin Ernst – przyp. red.), sposób zgaszania olimpijskiego znicza. Zadanie to powierzono jednej z trzech potężnych maskotek, które pojawiły się w trakcie pokazu na



placyce stadionu. W pewnej chwili wszystkie maskotki ustawiły się przed symbolicznym zniczem. Do znicza zbliżyła się jednak tylko jedna z nich, polarny niedźwiedź, który lodowym oddechem zdmuchnął ogień, a z oka popłynęła mu łza. Coś nam się tak wydaje, że wielu ludzi na całym świecie miało w tym momencie łzy w oczach.

Tak było. Były wzloty i upadki. Była radość zwycięzców i łzy pokonanych. Nie obyło się oczywiście bez organizacyjnych wypadków, ale mimo wszystko uważamy, że trzeba pochwalić naszych wschodnich sąsiadów. Nic nie zdołało zniweczyć wysiłku Rosjan i fantastycznych emocji sportowców. Ani wypadki organizacyjne, ani skandal z dopingiem, ani temperatura, która nie rzadko przekraczała 10 stopni. Wyjątkowo rozpieścili nas podczas tych igrzysk nasi najlepsi sportowcy, którzy zdobyli dla naszego kraju aż cztery złote medale. Cieszymy się tymi sukcesami i zapomnijmy o postawie pozostałych polskich reprezentantów, z których większość zawiadła oczekiwania polskich kibiców. Dajmy im jeszcze szansę. Może na następnych igrzyskach, które zapowiadają się nie mniej fascynująco, będzie lepiej?

DOMINIKA PRUŚ (Astra)
DANIEL PASTUSZKA (Wilder)

Psy pod opieką TSCHZ

Nad Jeziorem Tarnobrzeskim, w budynku należącym niegdyś do Kopalni Machów, realizuje swoje cele statutowe Tarnobrzесьkie Stowarzyszenie „Chrońmy Zwierzęta”. Głównym celem Stowarzyszenia jest opieka nad bezdomnymi zwierzętami. Ma tutaj obecnie swój dom osiemnaście psów.

Te słabsze i starsze mieszkają w ocieplanych pomieszczeniach wewnątrz budynku, te młodsze i zdrowe mają swoje ocieplane budy w kojach. Wszystkie cieszą się swobodą, wzajemnym towarzystwem i czułą opieką wolontariuszy.

Trafiają tu w różny sposób, jedne przetrzymywane były przez dłuższy czas w pomiesz-

zeniach budynku przeznaczonego na rozbiorę, inne znalezione w złym stanie, leczone były w ramach miejskiego programu opieki weterynaryjnej i znalazły tutaj tymczasowy



dom, jeszcze inne znalezione były na ulicach miasta, czekają na nowych właścicieli

Wszystkie poddawane są niezbędnym zabiegom weterynaryjnym i ogłaszane na stronach internetowych do adopcji. Zdarzają się też chwilowi goście, pieski, które się zagubiły i nie umiały wrócić do domu. Ich właściciele niejednokrotnie w dowód wdzięczności

zaopatrywali Stowarzyszenie w karmę dla pozostałych psów.

Środki na utrzymanie zwierząt Stowarzyszenie zdobywa w różny sposób.

Duży wkład to składki członkowskie, darowizny od osób prywatnych i instytucji, jak też sprzedaż usług w ramach „Miejskiego programu opieki nad zwierzętami”, czyli przyjmowanie pod opiekę zwierząt z terenu Tarnobrzega uznanych za bezdomne.



wychowawcami, zorganizowane grupy bądź rodziny.

Możliwe jest adoptowanie bezdomnych zwierząt. A dla tych, którzy nie mogą sami opiekować się zwierzęciem a chcieliby pomóc, istnieje adopcja wirtualna. Opiekun wirtualny lub grupa opiekunów wybiera sobie zwierzę, które jest pod opieką stowarzyszenia i pokrywa koszty jego utrzymania. Na stronie stowarzyszenia umieszczone są nazwiska opiekunów i ich wirtualni pupile.

Daleko idącym planem jest stworzenie tutaj prawdziwego schroniska.

Od ponad dwudziestu lat różni ludzie próbowali tego dokonać. Byli nimi lekarze weterynarii, działacze stowarzyszeń i inni miłośnicy zwierząt. Niestety zawsze wyłaniały się przeszkody nie do pokonania i inicjatywy upadały. Teraz jest szansa, żeby już istniejące miejsce dostosować do standardów schroniska i prowadzić je przy pomocy gminy. Stowarzyszenie, swoją działalnością, chce zbudować pod to podwaliny.

TARNOBRZESKI DOM KULTURY zaprasza na **DNI TEATRU** **21- 23 marca**

piątek
21 marca, godz. 18.00
Teatr „Cegielnia”

I Liceum Ogólnokształcące „Collegium Gostomianum” w Sandomierzu

„Chonen i Lea na pograniczu światów”

W pewnym żydowskim miasteczku mieszka wraz z nianią i ojcem młoda dziewczyna Lea. Jak nakazuje obyczaj, to ojciec poszukuje męża dla swojej córki. W miasteczku tym mieszka również ubogi młodzieniec, Chonen. Chłopak od dłuższego czasu darzy uczuciem Leę. Jednak ojciec nie planuje wydać swojej jedynaczki za Chonena.

Czy oni, pomimo przeciwności losu będą kiedyś razem?

Zapraszamy do sali widowiskowej Tarnobrzесьkiego Domu Kultury, dnia 21 marca 2014 roku, o, wstęp wolny

sobota
22 marca, godz. 15.00

Teatr dziecięcy i młodzieżowy „Antrakt”

Samorządowy Ośrodek Kultury w Mielcu „Piotruś Pan”

Teatr powstał w 2008 roku z uczniów mieleckich szkół podstawowych i gimnazjów.

W sferze zainteresowań repertuarowych grupy pozostają, poza klasyką dramatu i musicalu, także sztuki współczesne, szczególnie debiuty młodych polskich dramaturgów oraz baśnie i bajki edukacyjne.

Aktualnie w repertuarze teatru jest spektakl „Piotruś Pan” wg. powieści J. M. Barriego wykonany przez połączone grupy: młodszą i starszą w reżyserii Magdaleny Kriger i Jadwigi Klaus.

Premiera przedstawienia miała miejsce 1 marca 2014 roku w Samorządowym Ośrodku Kultury, w Mielcu.

Na scenie w Tarnobrzесьkim Domu Kultury zobaczymy zatem barwne widowisko, pełne teatru, śpiewu, tańca, okraszone kolorowymi strojami, rekwizytami i muzyką.

Zapraszamy serdecznie dnia 22 marca 2014 r., o godz. 15, do sali widowiskowej Tarnobrzесьkiego Domu Kultury, wstęp wolny

godz. 18.00
Teatr Rozmaitości

Samorządowy Ośrodek Kultury w Mielcu „Dziewczyny z Kalendarza”

Teatr Rozmaitości rozpoczął działalność w 2013 roku, jako reaktywacja dawnego teatru, który działał w latach 80-tych ubiegłego wieku.

Prezentowany spektakl „Dziewczyny z pomysłem” powstał na podstawie filmu „Dziewczyny z kalendarza” Tima Fritha i został wyreżyserowany przez Jadwigę Klaus i Magdaleny Kriger.

Premiera przedstawienia odbyła się 18.01.

2014 roku w Samorządowym Ośrodku Kultury, w Mielcu.

Spektakl opowiada o kobietach z małego miasteczka w Anglii, które spotykających się na ploteczkach o najnowszych trendach mody, wymieniają się przepisami na keks, szydełkują, wspólnie układają bukiety z suszonych kwiatów i co roku panie wydają miejscowy kalendarz.

Tym razem panie postanowiły, że zdjęcia w kalendarzu będą jeszcze bardziej sympatyczne, ponieważ zdecydowały się do kalendarza pozować... zupełnie nago!

„Dziewczyny z pomysłem” to piękna opowieść o miłości, przyjaźni i tolerancji. To pełna uśmiechu i wzruszeń historia kobiet, które miały odwagę przeciwstawić się konwenansom i upływowi czasu. Co więcej, zrobiły to z hukiem i dużym poczuciem humoru.

Zapraszamy serdecznie do sali widowiskowej Tarnobrzесьkiego Domu Kultury, dnia 22 marca 2014 roku o godz. 18.00, wstęp wolny

niedziela
23 marca, godz. 15

Bajka dla dzieci (sala kameralna)



godz. 17.00
Studio Teatru ZAMKNIĘTEGO
Ośrodek Działań Artystycznych dla Dzieci i Młodzieży „Dorożkarnia” w Warszawie „Chłopiec w pasiastej piżamie”

Scenariusz i reżyseria: Grzegorz Pohl
Spektakl zrealizowany na podstawie powieści Johna Boyne’a opowiada o spotkaniu Bruna i Schmuela - dwóch 13 letnich chłopców. Niezwykłość tego spotkania wynika z faktu, iż Bruno jest synem komendanta obozu koncentracyjnego, którego więźniem jest Schmuel. Pomimo wszelkich różnic pomiędzy chłopcami, nawiązują się pomiędzy nimi niezwykła przyjaźń.

godz. 18.00
Studio Tańca i Ruchu „Fram”
„Lasowiackie Mary”

Przedstawienie taneczne inspirowane kulturą, wierzeniami i obyczajami lasowiackimi. Wstęp na wszystkie przedstawienia jest bezpłatny.

ZAPRASZAMY

DNI TEATRU 2014 w Tarnobrzесьkim Domu Kultury

TRANSMISJE Z METROPOLITAN OPERA...

Kolejną transmisję na żywo z Metropolitan Opera w Nowym Jorku, którą można było obejrzyć w Kinie Zorza w Rzeszowie, mamy za sobą. Tym razem był to „Książ Igor” Aleksandra Borodina.

Rozmach, z jakim Borodin skomponował Książa, to kwintesencja rosyjskiej duszy. Epicka opera, słynna m.in. dzięki żywiołowemu tańcu Połowców, powraca po niemal stu latach do Metropolitan Opera w Nowym Jorku. Legenda założycielska

o wyprawie Igora”, dając w swej operze barwny obraz dwunastowiecznej Rusi. Śmierć uniemożliwiła mu ukończenie operowego eposu, nad którym pracował 18 lat, mimo to do dziś „Książ Igor” z powodzeniem podbija światowe sceny te-

razoburczonych inscenizacji, które są nowym odczytaniem klasycznych dzieł. Akcję tego przedstawienia umieścił w XX wieku.

Dyrygent: Gianandrea Noseda.

Reżyser: Dimitri Tcherniakov.

Obsada: Ildar Abdrazakov (Książ Igor), Oksana Dyka (Jarosławna), Anita Rachvelishvili (Kończakówna), Sergey Semishkur (Włodzimierz Igorowicz), Mikhail Petrenko (Włodzimierz, książę halicki), Štefan Kocán (Kończak, chan połowiecki).

Przed nami, **15 marca**, kolejna transmisja na żywo z Met Opera. Tym razem premiera sezonu 2013-14, dzieło Jules Masseneta „Werter”.

Jak wiele najlepszych dzieł światowej literatury, także powieść „Cierpienia młodego Wertera” Johanna Wolfganga Goethego, niemieckiego



ILDAR ABDRAZAKOV jako Książ Igor i OKSANA DYKA jako Jarosławna foto: Cory Wesver/Met Opera

pisarza okresu burzy i naporu oraz klasyki weimarskiej, doczekała się operowej adaptacji.

Młody, uczuciowy, nadwrażliwy Werter zakochuje się w narzeczonej swojego przyjaciela. Beznadziejna miłość prowadzi go do samobójstwa.

czenia – odebrania sobie życia strzałem z pistoletu.

W rolę Wertera wcielił się charyzmatyczny tenor niemiecki, którego w zeszłym sezonie widzowie całego świata mogli podziwiać podczas transmisji w roli Wagnerowskiego Parsifala, a który niedawno został uhonorowany prestiżowym tytułem „Kammersänger”.

Dyrygent: Alain Altinoglu.

Reżyseria: Richard Eyre.

W rolach głównych: Jonas Kaufmann (Werter), Lisette Oropesa (Zofia), Sophie Koch (Charlotte), David Bižić (Albert), Jonathan Summers (Le Baili, sędzia).

Przedstawienie trwa ok. 3 godz. 15 minut (w tym 1 przerwa).

Przedstawienia operowe realizowane są w językach oryginału z napisami w językach polskim i angielskim. W przerwach między aktami zawsze prezentowane są oryginalne materiały filmowe z kulis – przygotowania, wywiady z gwiazdami, zmiany scenografii, itp.

Więcej informacji na temat przedstawień można znaleźć na stronie: www.kinozorza.pl

Zygmunt



ILDAR ABDRAZAKOV jako Książ Igor - foto: Micaela Rossato/Met Opera

państwa rosyjskiego staje się pretekstem do opowiedzenia barwnej, bogatej w nieoczekiwane zwroty akcji historii Książa Igora.

Aleksander Borodin – kompozytor samouk, z wykształcenia lekarz i chemik, był jednym z najbardziej utalentowanych reprezentantów rosyjskiej szkoły narodowej XIX wieku. Obok Musorgskiego, Cui, Bałakiriewa i Rimskiego-Korsakowa współtworzył sławną grupę kompozytorów, zwaną Potężną Gromadką. Inspirowała ich rosyjska muzyka ludowa, narodowa tradycja i historia.

W „Książu Igorze” Borodin nawiązał do rosyjskiego eposu „Słowo

atrów operowych. Zawdzięcza to niezwykle barwnej muzyce, w której odnajdziemy m.in. tak lubiane przez publiczność Tańce Połowieckie. Dzieło Borodina ukończył Rimski-Korsakow wspólnie z Aleksandrem Głazunowem.

Po blisko 100 latach od premiery w 1915 roku na scenę Met wrócił operowy epos o XII – wiecznym herosie Rusi. W rolę kniazia Igora Światosławowicza, który ruszył przeciwko najeżdżającym jego ziemie Połowcom, wcielił się wybitny rosyjski bas młodego pokolenia. Ten historyczny fresk wyreżyserował Rosjanin znany ze zrywających z tradycją, często ob-



ILDAR ABDRAZAKOV jako Książ Igor - foto: Cory Wesver/Met Opera

REKLAMA

EURO



SZKOŁA

BIS

EURO-SZKOŁA BIS

Jacek Sadrakuła i synowie

DLA MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH

- Szkoły policealne
- Liceum ogólnokształcące
- Zasadnicza szkoła zawodowa
- Technikum i technikum uzupełniające

euroszkola-bis.pl

Tarnobrzeg, ul. Św. Barbary 1c
tel. 015 823 10 36
tel. 0 608 063 642

MEBLE OK! SALONY MEBLOWE

ZAPRASZAMY

pon. - pt. 9.00 - 18.00
sobota 9.00 - 13.00

Tarnobrzeg, ul. Jachowicza 12 (Stary Browar) tel. 15 822 41 14/ 511 802 798



KUCHNIE
od **499 zł**

RATY 0%

BEZ UBEZPIECZEŃ
BEZ ODSETEK
BEZ PROWIZJI
BEZ PIERWSZEJ WPŁATY
WYSTARCZY DOWÓD

 **Santander**
CONSUMER BANK



MEBŁOŚCIANKI
od **999 zł**



MEBLE ŁAZIENKOWE
od **599 zł**



MEBLE DREWNIANE
PROMOCYJNE CENY!

MEBLE BIUROWE

POMIAR - TRANSPORT - MONTAŻ - GRATIS!



WERSALKI
od **399 zł**

 **soffline**
PRESTIGE



NAROŻNIK FOX 2999 zł

BUJAK MAX BIS 369 zł

ZESTAW FRESH od 3999 zł

KANAPA FOX 3 1999 zł

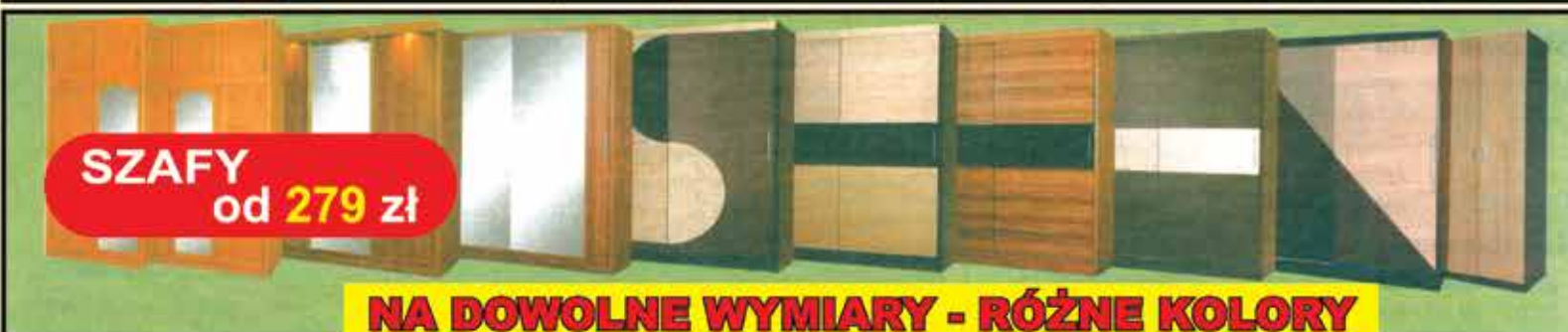
pow. spania 160 x 200 cm

NAROŻNIK WEGA 2999 zł

WERSALKĄ MONACO 1199 zł

ZESTAW COMFORT od 2999 zł

Banet+puch silikonowy



SZAFY
od **279 zł**

NA DOWOLNE WYMIARY - RÓŻNE KOLORY

**DOSTARCZYMY • WNIESIEMY
SKRĘCIMOY - Zapraszamy**

„Oczko” festiwalowe

W dniach 28 lutego - 2 marca 2014 r. w Tarnobrzegu odbył się XXI Ogólnopolski Festiwal Piosenki Harcerskiej **ŚPIEWÓGRANIEC**.

Swoje początki impreza miała miejsce w lutym 1989 roku, kiedy to harcerze ze Szczepu ISGUS działającego przy Szkole Podstawowej Nr 10 pierwszy raz zaprosili do Tarnobrzega harcerki i harcerzy z całej Polski.

– W tamtych latach jeździliśmy trochę po Polsce uczestnicząc w różnych imprezach harcerskich: rajdach, obozach i festiwalach – pfm. **Robert Kędziora**, wiceprezes ESTEKI - i razem z **Mariuszem Dziobem** postanowiliśmy „zrobić” taką imprezę właśnie w Tarnobrzegu. Pierwszy Festiwal to ponad 300 osób, które przyjechały zobaczyć co tam w Tarnobrzegu wymyślili. Potem już jakoś poszło dalej i w tym roku po raz XXI spotkaliśmy się na ŚPIEWÓGRANCU.

Tegoroczna edycja to 18 zespołów, ponad 200 harcerze i harcerzy z całej Polski. W przesłuchaniach konkursowych wystąpiło 15 zespołów, niestety, część z zespołów wycofała się z uwagi na panującą gripę.



Zuszki Duszki



Zuchy z zespołu **FLAMES**
z Ostrowca Świętokrzyskiego



Gitarzysta z zespołu
DWORCOWA 56



Zespół **TIBI et INGI**
z Tarnobrzega



Gitarzystka z zespołu
ASTRANO z Puław

w Tarnobrzegu



Zespół BABECZKI Z WISIENKĄ z Rzeszowa



Jeden z instrumentalistów z zespołu Z GÓRKI



Zespół DWORCOWA 56 z Bydgoszczy



Zespół DZIURA W CAŁYM ze Stalowej Woli



POZYTYWNA GRUPA ŚPIEWAJĄCA.
Nagroda Grand Prix

Fot. Kamila Kędziora

Sponsorzy XXI OFPH ŚPIEWOGRANIEC

Urząd Miasta Tarnobrzega
P.W. Karabela
Tarnobrzeskie Wodociągi
Hurtownia KONTAKT
PW Panorama
Tarnobrzaska Spółdzielnia
Mieszkaniowa
Spółdzielnia Mieszkaniowa
Siarkowiec
EURO-Szkoła Bis J.Sadrakuła
Sklep Lukullus – J. Tymuła

TOP MYJNIA Maciej Adamowicz
Piekarnia MONIKA
Sklep Mięsny Pięta Beata
Astro Classic
Bank Spółdzielczy Tarnobrzeg
Freak-Show
Zajazd POD CARYŃSKĄ Sebastian Skórka
Pracownia Reklamy Cyrograf
Kop-Bud Waldemar Żak

Protokół z posiedzenia JURY XXI Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Harcerskiej ŚPIEWOGRANIEC 28 lutego - 2 marca 2014 r. Tarnobrzeg

Jury w składzie:

hm. Janusz Szwed

hm. Czesław Chabel

pwd. Jarosław Piątkowski

hm. Henryk Kędzia

phm. Robert Kędziora – sekretarz

Po wysłuchaniu 16 zgłoszonych do przesłuchań konkursowych zespołów przyznało następujące nagrody i wyróżnienia:

GRAND PRIX XXI OFPH ŚPIEWOGRANIEC zespołu POZYTYWNA GRUPA ŚPIEWAJĄCA z Zabrza

Nagroda Prezydenta Miasta Tarnobrzeg

W kategorii „samodzielny akompaniament”:

I. Zespół SOCZEK z Leżajska

II. Zespół Z GÓRKI z Legionowa

104 ADH z Mirca

III. Zespół ASTRANO z Puław

Zespół Dworcowa 56 z Bydgoszczy

Nagroda w kategorii dodatkowej dla:

Zespołu POZYTYWNA GRUPA ŚPIEWAJĄCA – nagroda właściciela Zajazdu Pod Caryńską – weekendowy pobyt z możliwością występu (termin do 31 lipca), za wykonanie piosenki **CÓRKA RYBAKA**

Wyróżnienia premiowane udziałem w koncercie galowym:

Wyróżnienie – Zespół TIBI et IGNI z Tarnobrzega

Wyróżnienie – Zespół BABECZKI Z WISIENKĄ z Rzeszowa

Jury postanowiło przyznać wyróżnienia dodatkowe dla zespołów **ORLETA, ZUSZKI DUSZKI i FLAMES** za żywiołowe wykonanie piosenek i pracę z najmłodszym pokoleniem harcerskim.

Na tym posiedzenie JURY zakończono.

Tarnobrzeg 1 marca 2014 r.

Konsultacje społeczne

19 lutego odbyły się w Rzeszowie konsultacje Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 – 2020, zorganizowane przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, natomiast 20 lutego konsultacje Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020, które zorganizowano w Zamku Dzickowskim w Tarnobrzegu.

Po zaprezentowaniu każdego z programów, poznaniu głównych obszarów wsparcia oraz proponowanego podziału dostępnych środków finansowych, odbyła się dyskusja dotycząca zapisów w poszczególnych projektach. Burmistrz Nowej Dęby **Wiesław Ordon**, w opinii **Mariusza Bednarza**, dyrektora Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich – słusznie stwierdził, iż konsultowane programy, które mają za zadanie się uzupełniać w zakresie oferowanego dofinansowania, nie oferują wsparcia dla gmin Podkarpacia w sposób kompleksowy.

ministerstwa rolnictwa – red.) – dodaje burmistrz W. Ordon.

24 lutego na spotkaniu sieci południowej lokalnych grup rybackich z ministrem rolnictwa i rozwoju wsi **Stanisławem Kalemą** w Warszawie dyskutowano o przyszłej perspektywie finansowej dla sektora rybackiego na śródlądziu. Rybacy, którzy z początku sceptycznie podchodzili do grup rybackich, podkreślali w rozmowie z ministrem sens funkcjonowania lgr-ów jako wsparcia dla rybaków, a także dla obszarów zależnych od rybactwa. Dlatego postulowali pozostawienie



Szczególnie jest to widoczne na przykładzie możliwości sfinansowania budowy kanalizacji, której nie ma ujętej w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, a zapisy w Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020 uniemożliwiają aplikowanie po środki dla wielu gmin Województwa Podkarpaciego. Ponadto w żadnym z konsultowanych projektach nie uwzględniono środków na poprawę lokalnego stanu drogowego, który wymaga jeszcze poprawy, przebudowy. W kończącej się perspektywie finansowej korzystaliśmy z PROW budując choćby kanalizację sanitarną Cyganach, Jadachach i Rozalinie. Pozostała nam jeszcze do budowy kanalizacja w Alfredówce z Budą Stalowską, na którą chcieliśmy pozyskać środki w nowej perspektywie z PROW. Mam nadzieję, że głos samorządowców z Podkarpacia dotrze do rozsądku decydentów ze Wspólnej (siedziba

dofinansowania dla dotychczasowych lokalnych grup rybackich w programie „Rybactwo i Morze 2014-2020”. Niestety, pracownicy ministerstwa poinformowali, że środków w tym programie będzie mniej, niż w perspektywie 2007-2013 – informuje Wiesław Ordon. Dlatego ministerstwo ukierunkowuje się głównie na duże LGR-y nadmorskie. A szkoda, bo nasza LGR Puszczy Sandomierskiej wniosła wiele ożywczych działań na terenie 5 gmin (Nowa Dęba, Baranów Sandomierski, Bojanów, Dzickowiec i Grębów – red.). Być może minister uwzględni rybactwo śródlądowe i obszary od niego zależne podobnie, jak w poprzedniej perspektywie – puentuje W. Ordon.

Konsultacje pokazały, iż jest duża potrzeba wprowadzenia zmian w projektach dokumentów, ponieważ pewne zapisy zostały pominięte, a są dla gmin ważne, by maksymalnie wykorzystać pieniądze, dzięki którym możliwa będzie realizacja wielu rozwojowych inwestycji.

Pani ANNA WALSKA jest najstarszym mieszkańcem Chmielowa. 5 marca 2014 roku skończyła 100 lat. Z życzeniami u czcigodnej jubilatki był burmistrz miasta i gminy Nowa Dęba **WIESŁAW ORDON**, kierownik USC **BOŻENA SZCZEPAN** oraz wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej **MARIA MROCZEK**.

Setne urodziny!

Pani Maria miała pięcioro rodzeństwa. 58 lat temu, gdy zmarł jej mąż, została sama z trójką dzieci. Cały ten czas ciężko pracowała, żeby utrzymać rodzinę. Doczekała się sześciorga wnucząt i dziesięciorga prawnucząt.

W intencji jubilatki w kościele parafialnym w Chmielowie została odprawiona msza św. Wspaniałego jubileuszu gratulowała Pani Annie najbliższa rodzina, a także kierownik nowodębskiego MGOPS-u **Leszek Mirowski**, radny Rady Miejskiej **Stanisław Skimina**,



proboszcz parafii w Chmielowie **Józef Rogowski**, sołtys Chmielowa **Jan Kotulski** oraz przedstawiciel KRUS-u w Tarnobrzegu - **Dariusz Kupiec**.

W imieniu samorządu list gratulacyjny odczytała Maria Mroczek, słowa uznania wyraził także burmistrz Wiesław Ordon.

– *Mówiąc do mieszkańców Chmielowa podczas mszy o pani pięknym i sędziwym wieku powiedziałem, że dożyła pani tych 100 lat, dzięki rządzeniu Opatrzności Bożej* – dodał Wiesław Ordon. – *W tym musi być jakiś cel. Dla nas istotny, to pokazanie tych wartości, które w pani życiu były ważne. To życie proste, zwyczajne, ale niosące wiele wartości jak wiara, małżeństwo, rodzina i praca.*

Pomimo sędziwego wieku Pani Anna tryskała energią, a na jej twarzy dało się zobaczyć radość i pogodę ducha. Cieszyła się bardzo z życzeń i była rozpromieniona. Opowiadała także zebranym krótkie historie ze swojego życia, które najbardziej zapadły jej w pamięć. Dziękowała wszystkim za liczne przybycie, bo jak stwierdziła jej córka Zofia - Mama zawsze chętnie przyjmuje wszystkich gości.

Na koniec uroczystości wzniesiono toast za zdrowie i zaśpiewano jubilatce „200 lat”.

Podwójny jubileusz

Przy okazji urodzin pani Anny, burmistrz miasta i gminy Nowa Dęba udekorował medalami przyznanymi przez Prezydenta RP za 50 lat pożycia małżeńskiego **Marię** i **Jana Tłusty** – córkę i zięcia jubilatki, obecnych na uroczystości. Państwo Tłusty mieli odebrać odznaczenia w tamtym roku, ale choroba pana Jana pokrzyżowała plany. Oprócz medali małżonkowie otrzymali życzenia oraz kwiaty.

Pierwsze produkty tradycyjne w gminie Nowa Dęba



Pierogi z bobem

„Herbata miodowo-lipowa” i „pierogi z bobem” - to pierwsze produkty tradycyjne w gminie Nowa Dęba wpisane na Listę Produktów Tradycyjnych Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Produktem tradycyjnym jest produkt, którego jakość lub wyjątkowe cechy i właściwości wynikają ze stosowania tradycyjnych metod produkcji, za które uważa się wykorzystywane od co najmniej 25 lat.

Stowarzyszenie na Rzecz Ekorozwoju Wsi Cygany przy ścisłej współpracy z **Lasowiacką Grupą Działania** z Nowej Dęby przygotowały wnioski o wpis produktu na listę produktów tradycyjnych, które uzyskały akceptację Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie, Polskiej Izby Produktu Regionalnego i Lokalnego oraz Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Tym samym zostały wpisane na ministerialną listę produktów tradycyjnych.

Autorem wniosków jest **Maria Piwińska** - wiceprezes Stowarzyszenia.

Wpisane produkty są pierwszymi z terenu naszej gminy na Liście Produktów Tradycyjnych. Podkarpacie jest w czołówce województw z zarejestrowanymi produktami tradycyjnymi.



Herbata miodowo-lipowa...

Strategiczna konferencja w Nowej Dębie

3 marca odbyło się spotkanie przedsiębiorców z WŁADYSŁAWEM ORTYLEM, marszałkiem Województwa Podkarpackiego, zorganizowane przez posła na Sejm RP ZBIGNIEWA CHMIELOWCA oraz burmistrza Miasta i Gminy Nowa Dęba WIESŁAWA ORDONA.

Władysław Ortyl: stawiamy na przedsiębiorczość! – *Stawiamy na przedsiębiorczość, rozwój gospodarczy i wspieranie polityki przemysłowej* – takimi słowami zwrócił się do przedsiębiorców Marszałek Władysław Ortyl na konferencji, która odbyła się 3 marca w Samorządowym Ośrodku Kultury w Nowej Dębie. Licznie przybyłym przedstawicielom lokalnych przedsiębiorstw z terenów powiatu tarnobrzeskiego, kolbuszowskiego i stalowowolskiego, Marszałek Województwa przedstawił szczegółową prezentację Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego. Mówił o głównych założeniach do opra-



cowania projektu i o nowej perspektywie. Wynikiem podjętych działań mają być stałe miejsca pracy a wzrost gospodarczy powinien mieć charakter trwały. Samorząd Województwa, mając na uwadze innowacyjne podejście, chce wspierać działania na rzecz powstawania obszarów badawczo-rozwojowych (B+R), biur konstrukcyjnych i innych inicjatyw o charakterze innowacyjnym. Gość przedstawił strukturę projektu RPO WP, ze szczególnym uwzględnieniem możliwości wsparcia dla przedsiębiorców w perspektywie finansowej na lata 2014-2020, w ramach tzw. „inteligentnych specjalizacji” – wiodących branż gospodarczych.

RPO WP szansą na nowy impuls gospodarczy.

W kolejnym punkcie konferencji, wicestarosta **Jerzy Sudol** i burmistrz **Wiesław Ordon** zaprezentowali obecnym na spotkaniu, koncepcję wspólnego projektu powiatowo-gminnego, dotyczącego rozwoju Tarnobrzeskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej EURO – PARK WISŁOSAN, w podstrefie Nowa Dęba i podstrefie Chmielów. Uzbrowienie nowych terenów inwestycyjnych (od 60 do 100 ha), poprawa dostępności komunikacyjnej do nich, wzrost miejsc pracy - to główne cele tego dużego projektu. Zakłada on dywersyfikację możliwości transportowych poprzez budowę wiaduktu nad

linią kolejową 71, w okolicach kładki w Porębach Dębskich, przebudowę istniejących i budowę nowej drogi oraz przebudowę bocznic kolejowej. Działania te umożliwią otwarcie dojazdu do TSSE podstrefa Nowa Dęba, od strony drogi krajowej Nr 9 w miejscowości Majdan Królewski. Ponadto chcemy wspomóc rozwój gospodarczy poprzez budowę Inkubatora Przemysłowo-Technologicznego pozwalającego na wdrażanie innowacyjnych rozwiązań technologicznych. Marszałek Władysław Ortyl bardzo pozytywnie przyjął przedstawioną koncepcję projektu, podkreślając jej kompleksowość. Stwierdził, iż koncepcja projektu jest bardzo dobrym pomysłem i wpisuje się w politykę samorządu województwa, jak i nowej perspektywy finansowej, i takie działania powinny być dalej wspierane, by mogły być zrealizowane. Zwłaszcza, że odzwierciedla on oczekiwania przedsiębiorców, o czym mówił prezes DEZAMET-u **Leszek Pabian**.

Strefa przyniosła rozwój w regionie. W związku z tym, iż działania dotyczą TSSE EURO-PARK WISŁOSAN, swoją prezentację przedstawił **Paweł Stawowy** ekspert z Agencji Rozwoju Przemysłu Oddział w Tarnobrzegu. Oceniając działalność TSSE EURO-PARK WISŁOSAN na terenie powiatu tarnobrzeskiego stwierdził, iż na terenie Gminy Nowa Dęba utworzono 1656 nowych miejsc pracy, co stanowi 41 % utwo-



rzonych miejsc pracy w wyniku zlokalizowania firm w strefie. Również i on zadeklarował pełne poparcie ze strony ARP dla przedstawionego projektu rozwoju strefy.

Dyskusja o priorytetach. W trakcie spotkania udzielono wiele odpowiedzi na nurtujące pytania dotyczące nowej perspektywy finansowej, jak również omawiano problemy dotyczące lokalnego środowiska. Marszałek nie krył zadowolenia z za-

angażowania starostwa i gminy w zakresie podjętych działań w zakresie wsparcia przedsiębiorczości w podstrefie Nowa Dęba. Z dyskusji należy odnotować głos prezesa Pilkington Automotive Poland **Ryszarda Jani**, który zwrócił uwagę, że obok lotnictwa i kosmonautyki inteligentną specjalizacją winien



być przemysł motoryzacyjny, który na Podkarpaciu, w tym także w naszym regionie, odgrywa znaczącą rolę.

Ważnym tematem poruszonym przez **Bogdana Tomczyka**, Dyrektora nowodębskiego szpitala, było zaprezentowanie planów rozwoju szpitala i opieki medycznej. Planowana jest realizacja projektu podniesienia jakości świadczeń zdrowotnych w Samodzielnym Publicznym Zespole Zakładów Zdrowotnej w Nowej Dębie poprzez rozbudowę psychiatrii, rehabilitacji i opieki długoterminowej – geriatrii. Mino, iż projekt nie jest z kategorii przedsiębiorczości, to w opinii Marszałka Województwa należy do ważnych, ponieważ przedsiębiorcy zwracają uwagę na infrastrukturę otoczenia, szczególnie mając na uwadze swoich pracowników, taką jak żłobki, przedszkola, szkoły czy opiekę medyczną.

Gospodarzem tej niezwykle udanej konferencji byli poseł Zbigniew Chmielowiec i Wiesław Ordon, którzy zgodnie podkreślali, że Regionalny Program Operacyjny Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020 stwarza kolejną, dobrą okazję do dokonania dalszych kroków w rozwoju naszych przedsiębiorstw, rozwoju przedsiębiorczości na terenie Miasta i Gminy Nowa Dęba, gmin Powiatu Tarnobrzeskiego, Gminy Majdan Królewski, Gminy Bojanów, bo o takim szerokim regionalnym pomyśle rozwoju gospodarczego dziś tu z Państwem rozmawialiśmy.

UMIG, RL/SB

Promesa dla Nowej Dęby

27 lutego w czwartek wojewoda podkarpacki Małgorzata Chomycz-Śmigielaska wręczyła burmistrzowi Nowej Dęby - Wiesławowi Ordonowi, promesę na usuwanie skutków klęsk żywiołowych przyznane decyzją ministra administracji i cyfryzacji.

Gmina Nowa Dęba, będąc wśród 140 podkarpackich samorządów, które z rezerwy celowej budżetu państwa otrzymały w sumie około 77 mln zł, systematycznie usuwa skutki podtopień.

Odebrana przez burmistrza promesa na kwotę 189 tys. zł obejmuje remont ulicy Działowej w dzielnicy Poręba Dębska w Nowej Dębie. Rozpoczęcie prac nastąpi po przeprowadzeniu postępowania przetargowego.

Na kolejną promesę, dzięki której możliwy będzie remont, czeka jeszcze droga Kolejka w Chmielowie.

RL/MM



JERZY PIĄTEK



Pejzaż – dwa tematy

Muzeum Okręgowe w Sandomierzu
wystawa fotografii, ZAMEK, marzec- czerwiec 2014

TURNIEJ SZACHOWY o „Szachy Królowej Jadwigi”

Szachy sandomierskie zostały odkryte w 1962 roku w Sandomierzu na terenie osady targowej położonej na wzgórzu w pobliżu kościoła św. Jakuba. Niemal pełen komplet figur pochodzi z XII wieku. Szachy zakopane były w narożniku prostej chaty. W „komplecie” znajduje się 29 figur wykonanych w stylistyce arabskiej. Nie różnią się między sobą barwą i są bardzo niewielkich rozmiarów. Archeolodzy nadal szukają odpowiedzi na wiele pytań, skąd szachy znalazły się w takim miejscu? Kto ich używał? Dlaczego ukryto je pod podłogą domostwa? Te i wiele innych wątpliwości wciąż pozostaje bez odpowiedzi. Jednak bez wątpliwości na terenie ziemi sandomierskiej w szachy grano od wieków. Szachy sandomierskie znajdują się obecnie w zbiorach Muzeum Okręgowego w Sandomierzu. W sandomierskim parku „Piszczele” powstała aleja szachowa, składająca się z figur szachowych wykonanych z piaskowca o wadze ok. 300kg i wysokości 70 cm, będących repliką tych dwunastowiecznych szachów. W roku 2012 odbyły się w naszym mieście obchody jubileuszu 50-lecia odkrycia szachów sandomierskich. Rocznicą była pretekstem do przedstawienia „królewskiej gry”, która jest obecna w naszej kulturze od zamierzchłych czasów.

Idea organizacji turnieju szachowego w Sandomierzu, którego nazwa nawiązuje do tysiącletniego znaleziska a legenda

głosi, że grała w nie sama Królowa Jadwiga, to kontynuacja wielu współczesnych imprez szachowych, organizowanych w Sandomierzu, w zabytkowej sandomierskiej scenerii. Te zawody i spotkania szachowe zawsze skupiały wielu szachistów w tym mistrzów i arcymistrzów, graczy początkujących i zaawansowanych. Od 2004 roku rokrocznie Turniej Szachowy o zasięgu regionalnym organizowany jest w Sandomierzu przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji przy znakomitej współpracy z Tarnobrzeskim Klubem Szachowym.

Organizowany w dn. 23 marca 2014r. Turniej Szachowy „O szachy Królowej Jadwigi” rozegrany zostanie w salach sandomierskiego zamku i zapewne weźmie w nim udział wielu znakomitych szachistów. Już zapowiedzieli swój udział mistrzowie tej gry a wydarzenie o zasięgu ogólnopolskim jakim stanie się Turniej zapewne będzie okazją do kontynuacji kulturowej roli gry w szachy, która miała miejsce również w naszym mieście na przestrzeni wieków. Celem naszego turnieju jest także promocja miasta Sandomierza, promocja Zamku Kazimierzowskiego w Sandomierzu, popularyzacja szachów, promocja rycerstwa sandomierskiego i jak zawsze nawiązanie nowych szachowych kontaktów z pasjonatami tej mądrej gry.

Szczegółowe informacje oraz zapisy www.mosir.sandomierz.pl

TURNIEJ SZACHOWY
o „Szachy Królowej Jadwigi”

Sandomierz 23 marca 2014 r.

Turniej organizowany w ramach imprezy kulturalnej „Szachy Królowej Jadwigi”
Odbędzie się w sali widowiskowej w dniu 23.03.2014 r. o godzinie 9.30.
Lokalizacja: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji (MOSiR)

Występowanie: Szachy arabskie kontynuacja imprezy kulturalnej „Szachy Królowej Jadwigi”
grupa A – seniorzy
grupa B – juniorzy
grupa C – kadetki
grupa D – kadetki

Sędzią głównym będzie Pan Marek Bystrzycki (FIDE Artyści)

W konkursie uczestniczyć mogą wszyscy mieszkańcy Sandomierza i okolicznych miejscowości.
Zapisywać się należy do 20.03.2014 r. do godz. 18.00 w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (MOSiR) w Sandomierzu, ul. Wolności 10, 25-100 Sandomierz.
Zapisywać się można również w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (MOSiR) w Tarnobrzegu, ul. Wolności 10, 25-100 Tarnobrzeg.
Zapisywać się można również w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (MOSiR) w Ostrowcu Świętokrzyskim, ul. Wolności 10, 25-100 Ostrowiec Świętokrzyski.
Zapisywać się można również w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (MOSiR) w Kielcach, ul. Wolności 10, 25-100 Kielce.
Zapisywać się można również w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (MOSiR) w Lublinie, ul. Wolności 10, 20-000 Lublin.
Zapisywać się można również w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (MOSiR) w Warszawie, ul. Wolności 10, 00-000 Warszawa.
Zapisywać się można również w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (MOSiR) w Krakowie, ul. Wolności 10, 30-000 Kraków.
Zapisywać się można również w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (MOSiR) w Wrocławiu, ul. Wolności 10, 50-000 Wrocław.
Zapisywać się można również w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (MOSiR) w Poznaniu, ul. Wolności 10, 60-000 Poznań.
Zapisywać się można również w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (MOSiR) w Gdańsku, ul. Wolności 10, 80-000 Gdańsk.
Zapisywać się można również w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (MOSiR) w Szczecinie, ul. Wolności 10, 70-000 Szczecin.
Zapisywać się można również w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (MOSiR) w Katowicach, ul. Wolności 10, 40-000 Katowice.
Zapisywać się można również w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (MOSiR) w Łodzi, ul. Wolności 10, 90-000 Łódź.
Zapisywać się można również w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (MOSiR) w Bydgoszczy, ul. Wolności 10, 85-000 Bydgoszcz.
Zapisywać się można również w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (MOSiR) w Toruniu, ul. Wolności 10, 87-000 Toruń.
Zapisywać się można również w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (MOSiR) w Olsztynie, ul. Wolności 10, 16-000 Olsztyn.
Zapisywać się można również w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (MOSiR) w Białymostku, ul. Wolności 10, 15-000 Białymostek.
Zapisywać się można również w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (MOSiR) w Suwałkach, ul. Wolności 10, 16-000 Suwałki.
Zapisywać się można również w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (MOSiR) w Iławie, ul. Wolności 10, 17-000 Iława.
Zapisywać się można również w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (MOSiR) w Elblągu, ul. Wolności 10, 18-000 Elbląg.
Zapisywać się można również w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (MOSiR) w Żelazowie, ul. Wolności 10, 19-000 Żelazowo.
Zapisywać się można również w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (MOSiR) w Krynicy, ul. Wolności 10, 20-000 Krynica.
Zapisywać się można również w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (MOSiR) w Nowym Sączu, ul. Wolności 10, 21-000 Nowy Sącz.
Zapisywać się można również w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (MOSiR) w Tarnobrzegu, ul. Wolności 10, 25-100 Tarnobrzeg.
Zapisywać się można również w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (MOSiR) w Sandomierzu, ul. Wolności 10, 25-100 Sandomierz.

Serdecznie Zapraszamy

Szachy sandomierskie

Gra zwana szachami powstała w trzecim ćwierćwieczu VI wieku naszej ery, pierwotnie znana pod nazwą czaturanga. Taką datę podaje w swym dziele History of chess wydanym w Londynie w 1913 r. angielski historyk H.J.R. Murray. Źródłem informacji w tym zakresie są głównie utwory literackie i wykopaliska. Pierwszym znanym dzisiaj utworem, w którym wspomniano o szachach, jest anonimowy poemat pochodzący z końca VI wieku. Kolebką szachów są Indie. Poda-



rowane przez indyjskiego radzę szachowi Persji przekształciły się w grę zwaną czaturangą. W Persji w krótkim czasie zyskały sobie wielu zwolenników. W perskim utworze poetyckim z przełomu VII i VIII wieku opisano, w jaki sposób i kiedy wprowadzono szachy w tym kraju, a także podano zasady gry. Jest to pierwszy utwór zawierający „teorię szachów”. Po opanowaniu Persji przez Arabów w VII w. reguły gry, zwanej odtąd szatrandżem, uległy pewnym przemianom. Gra w szachy została ulepszona, wzbogacona o nowe sposoby rozgrywania partii, przede wszystkim przez arabskich entuzjastów tej gry. Do Europy szachy dotarły już w VIII - IX wieku, początkowo do Hiszpanii, Włoch i Francji, potem do Niemiec, Anglii i Skandynawii. W Rosji szachy znane były

już w IX wieku, dokąd - jak twierdzą uczeni - przywędrowały bezpośrednio ze Wschodu.

Niemalą rolę w ustalaniu historii szachów na ziemiach polskich odegrały prace wykopaliskowe, np. w Gdańsku i Szczecinie znaleziono pojedyncze figurki szachowe pochodzące z okresu pomiędzy X i XIII wiekiem. Rewelacyjnego odkrycia dokonano w 1962 r. w Sandomierzu. Podczas badań archeologicznych wczesnośredniowiecznej osady na Wzgórzu Świętojakubskim prowadzonych pod kierownictwem Jerzego i Elżbiety Gąsowskich znaleziono komplet figur szachowych pochodzący z XII - I poł. XIII wieku. Ściślej mówiąc odkryto pełny zestaw dla jednego gracza i prawie pełny (bez trzech pionów) dla drugiego. Znaleziono zostały w jednej z chat półziemiankowych, nie wyróżniających się niczym szczególnym od kilkunastu innych odkrytych na osadzie.

Szachy zostały wykonane ręcznie (bez użycia tokarki) i dość niedbale z rogu jeleniego. Wielkość figurek, nawet spełniających te same funkcje jest różna, zapewne przypadkowa. Wysokość największej nie przekracza 25 mm. Figurki są zdobione nacięciami i oczkami wykonanymi cyrkiem, przy czym figurki, w zależności od zestawu, różnią się między sobą ilością nacięć, kółeczek lub sposobem ich umieszczenia. Cztery spośród trzynastu pionów ozdobiono nacięciami, pozostałe zaś pozbawione są jakiegokolwiek ornamentacji. Ilość nacięć i oczek na poszczególnych figurkach nie powtarza się na tyle konsekwentnie, aby ornamentację można było wziąć za punkt wyjścia do wydzielenia zestawów. Podstawą do tego stały się łatwe do zauważenia różnice w stopniu wyświecenia i staranności wykonania poszczególnych figurek. Głębokość rytu linii i wyrazistość oczek jednego z zestawów kontrastuje z dużo płytszą ornamentacją drugiego. Zestaw drugi wydaje się być dużo dłużej używanym, na skutek zatarcia się płytkich rytów i ogólnego wyświecenia, co nie jest prawdopodobne. Różnice wykonania zestawów są więc wynikiem z góry powziętego zamierzenia w celu nadania im charakterystycznych, różniących je cech, co było konieczne wobec jednobarwności i zbli-

żonej wielkości figurek.

Jest rzeczą niewątpliwą, że forma szachów sandomierskich jest formą arabską, a raczej, co jest określeniem właściwszym, mahometańską, gdyż właśnie religia mahometańska przekształciła pierwotne hinduskie wzory plastyczne na formy abstrakcyjne, niefiguralne. Bodźcem do tego rodzaju transformacji były zakazy religijne Koranu, zabraniające wszelkich przedstawień figuralnych. Mahometanizm stworzył nowe kształty, sprawdzające się w przypadku szachów do zasadniczych form kuli i walca. Wszystkie figury należące do kompletu sandomierskiego mają bliższe lub dalsze analogie w znaleziskach z Niemiec, Francji, Włoch, Skandynawii i Rosji, jakkolwiek znaleziskami tymi są przeważnie figury odosobnione, a datowanie



ich, poza późniejszym rosyjskich, wyprzedza o wiek lub dwa datowanie szachów sandomierskich. O ile sama forma figur, robiona na wzór arabski ma bliskie analogie w znaleziskach spoza granic Polski o tyle tworzywo i ornamentyka szachów sandomierskich świadczy o ich miejscowym pochodzeniu. Szachy zostały również ozdobione w sposób typowy i charakterystyczny dla innych wyrobów wczesnopolskich z rogu i kości: kombinacją nacięć i kółeczek wykonanych cyrkiem. Z samego Sandomierza znanych jest wiele znalezisk okładzin rogowych i kościanych z tym motywem. Ornamentyka nie wykazuje żadnych cech obcych, również tworzywo należy do najczęściej używanych,

gdy tymczasem szachy pochodzenia arabskiego wykonywane były najczęściej z kości słoniowej.

Chronologię szachów sandomierskich ustalono na XII wiek do połowy wieku XIII. W literaturze przypuszcza się, że gra w szachy dotarła do Polski w XII wieku, za panowania Bolesława Krzywoustego. Jednak wobec braku wczesnośredniowiecznych przekazów pisanych mówiących o znajomości szachów w Polsce, czas pojawienia się tej gry na naszych ziemiach można wyjaśnić jedynie za pomocą badań archeologicznych. Fakt koncentracji znalezisk szachowych na Pomorzu przywodzi na myśl, że gra ta mogła dotrzeć do nas ze Skandynawii. Natomiast odkrycie w Sandomierzu, ważnym wczesnośredniowiecznym węzle handlowym, wskazuje, że do Małopolski szachy mogły przenikać także od strony Rusi Kijowskiej lub przez Czechy z Europy Zachodniej. Na uwagę zasługuje także inna koncepcja. Tak więc znajomość szachów miałaby przynieść z Bliskiego Wschodu jeden z polskich rycerzy krzyżowych, Henryk, książę sandomierski, który w 1154 r. uczestniczył w wyprawie do Palestyny. Nie można także wykluczyć możliwości, że Sandomierzanie zapoznali się z tą grą za pośrednictwem miejscowego kleru, najprawdopodobniej zakonu dominikanów, który na Wzgórzu Świętojakubskim miał przecież swoją siedzibę. Ze źródeł pisanych wiadomo, że np. wśród duchowieństwa francuskiego szachy rozpowszechniły się do tego stopnia, że w XII i na początku XIII w. biskupi wydali tam wiele ustaw zabraniających uprawiania tej gry.

Szachy sandomierskie znaleziono w zwykłej mieszkalnej półziemiance. Wskazuje to w jakiś sposób, że grze tej oddawało się nie tylko duchowieństwo i możni. Jednakże w trakcie wieloletnich badań archeologicznych w Sandomierzu oraz w innych najstarszych ośrodkach miejskich Małopolski archeolodzy nie natrafili dotychczas na żadne zabytki którym z całą pewnością można przypisać funkcję bierek szachowych. Wskazuje to na unikalność znaleziska sandomierskiego, z drugiej strony nasuwa wątpliwości co do masowości tej gry wśród prostego ludu już u schyłku wczesnego średniowiecza.

Informacja pochodzi z mat. Muzeum Okręgowego w Sandomierzu

Podsumowanie akcji „Zima w mieście”

W ramach akcji „Zima w mieście” w placówkach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji zrealizowane zostały liczne propozycje aktywnego spędzenia czasu wolnego.

Centrum Rekreacji

Podczas ferii dzieci i młodzież uczestniczyła w zajęciach rekreacyjnych, grach i zabawach ruchowych, odbywały się różne turnieje. Przedszkolaki miały możliwość pokonania sztucznej ścianki wspinaczkowej.

04.02.2014r. rozegrany został Turniej bilarda, który wyłonił najlepszych graczy. W turnieju rywalizowało systemem brazylijskim 16 osób.



06.02.2014r. MOSiR w Sandomierzu zorganizował Turniej tenisa stołowego w dwóch kategoriach- mężczyzn oraz kobiet. Turniej został rozegrany systemem brazylijskim dla chłopców oraz każdy z każdym dla kobiet. Wszyscy zawodnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy, a zwycięzcy medale i statuetki.



W dniach 10-12.02.2014r. w ramach propozycji „Zimowa akademia karate” odbywały się zajęcia w których uczestniczyli młodzi karatecy na co dzień trenujący karate w tej sekcji jak również nowi adepci, którzy po raz pierwszy mieli kontakt z tą dyscypliną sportu. Na



zakończenie, podczas podsumowania zajęć uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy. Miłośnicy jazdy na łyżwach korzystali z ogólnodostępnego lodowiska, które przygotowane zostało w niszce dawnego basenu letniego. Dla najmłodszych zorganizowane zostały zajęcia nauki jazdy na łyżwach oraz zajęcia doskonalące umiejętności.

W ramach zajęć rekreacyjnych 04.02.2014r. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zorganizował zabawę śnieżną na Boiskach Sportowych „Orlik”. Odbył się mecz piłki nożnej na śniegu, któremu towarzyszyła wspaniała radosna atmosfera.

Kompleks Rekreacyjny przy ul. Żółkiewskiego

Dzieci i młodzież spędzały pierwszy tydzień ferii na lodowisku „Biały Orlik”, gdzie mogły nauczyć się jazdy na łyżwach, uczestniczyć w zabawach na lodzie.

Sandomierski Park „Piszczele”

Młodzi amatorzy sportów zimowych w okresie ferii zimowych korzystali ze stoku narciarskiego wyposażonego w wyciąg na górze Słonecznej.

Świetlica „Dworek”

Podczas ferii dzieci uczestniczyły w rekreacyjnych zimowych zabawach plenerowych, zajęciach, grach i zabawach świetlicowych.

05.02.2014r. rozegrany został Turniej tenisa stołowego. Turniej przeprowadzony został systemem „każdy z każdym”. Uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy, a najlepsi gracze okolicznościowe statuetki.

07.02.2014r. odbył się Turniej w warcaby, w którym młodzi zawodnicy rywalizowali systemem „każdy z każdym”. Zawodnicy uczestniczący w turnieju otrzymali pamiątkowe medale oraz dyplomy. Rozgrywkom towarzyszyła rywalizacja w miłej atmosferze.



Hala Widowiskowo-Sportowa

11.02.2014r. w ramach akcji „Zima w mieście” odbył się Halowy Turniej Piłki Nożnej. W sportowych rozgrywkach uczestniczyło 10 drużyn, w systemie grupowym.

12.02.2014r. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji wraz z Klubem Tenisa Stołowego zorganizował Turniej Tenisa Stołowego. Zawodnicy rywalizowali w dwóch kategoriach wiekowych, systemem rosyjskim. Zwycięzcy otrzymali dyplomy oraz medale.

13.02.2014r. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zorganizował Turniej Koszykówki. Udział wzięły 4 drużyny, które rywalizowały systemem każdy z każdym. W przerwie turnieju, został zorganizowany turniej „3 pkt contest winner”. Zwycięzców nagrodzono pamiątkowymi medalami oraz statuetkami.

Pływalnia Kryta „Błękitna Fala”

W dniach 03-07.02.2014r. w ramach akcji „Zima w mieście” w Pływalni Krytej „Błękitna Fala” w Sandomierzu prowadzona była nauka pływania. Zajęcia odbywały się codziennie w godzinach 10.00 – 13.00. Z tej propozycji aktywnego spędzania ferii skorzystało 21 osób.



KINO STARÓWKA
S.C.K.

Lego przygoda 3D luty/marzec
reż: Phil Lord, Christopher Miller
Australia, Dania, USA 2014,
100', Animacja, Komedia, Akcja
28.02-02.03 / 04-06
BILETY W CENIE: U-16 zł/N-18 zł
godz. 18:00
film bez ograniczeń wiekowych

Jack Strong luty/marzec
reż: Władysław Pasikowski
Polska 2014 127', Thriller, Szpiegowski
28.02-02.03 / 04-06
BILETY W CENIE: U-12 zł/N-14 zł
godz. 20:00
film dla widzów od lat 15

Biegnij, chłopcze, biegnij marzec
reż: Pepe Danquart
Francja, Niemcy, Polska 2014
108', Dramat, Wojenny
07-09 / 11-13
BILETY W CENIE: U-12 zł/N-14 zł
godz. 18:00
film dla widzów od lat 15

47 roninów 3D marzec
reż: Carl Rinsch, USA 2013
119', Fantasy, Przygodowy
07-09 / 11-13
BILETY W CENIE: U-16 zł/N-18 zł
godz. 20:00
film dla widzów od lat 15

SALA KINOWA SCK RYNEK 25/26 W SANDOMIERZU
Bilety do nabycia w SANDOMIERSKIM CENTRUM KULTURY, RYNEK 25/26,
wtorek – piątek w godz. 8-16, LUB PRZED SEANSEM w kinie.
tel. 15 832 29 64, e-mail: biuro@esceka.pl
Zapraszamy do DKFI. Spotkania w każdy poniedziałek o godz. 19.00 w sali kinowej SCK: Rynek 25/26



V Zimowy Turniej Kibiców i Sympatyków



16.02.2014r. w Hali Widowiskowo-Sportowej odbył się V Zimowy Turniej Kibiców i Sympatyków Wisły Sandomierz. W turnieju wzięło udział 16 drużyn, które rywalizowały w 4 grupach po 4 zespoły. Dwie najlepsze drużyny z każdej grupy awansowały do finałowej części turnieju. Zawodnicy zostali uhonorowani pucharami oraz statuetkami. Najlepszym bramkarzem został Łukasz Bednarczyk z Łamańców, tytuł króla strzelców z dorobkiem 11 bramek wywalczył Łukasz Adamczyk z Łamańców, a tytuł Najlepszego zawodnika powędrował do Piotra Kucharskiego z WZG. Zawodnicy zostali uhonorowani pucharami oraz statuetkami. Podczas turnieju odbyła się zbiórka artykułów dla schroniska w Sandomierzu przy ul. Wiśniowej.



Amatorskiej Ligi Piłki Nożnej



03.03.2014r. w Hali Widowiskowo-Sportowej nastąpiło zakończenie X edycji Sandomierskiej Halowej Amatorskiej Ligi Piłki Nożnej, organizowanej przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sandomierzu. Do Ligi zgłosiło się 15 drużyn, w I Lidze wystąpiło siedem, a w II Lidze osiem zespołów. W finale Pucharu Ligi drużyna Paragraf Tares Motor po bramkach **M. Spasiuka**, **M. Wojnara** oraz **M. Zasadni** wygrała 3:0 z Argusem.

W I lidze z dorobkiem 12 bramek, najlepszym strzelcem został **Paweł Gach** z CC Motor Sandomierskie „Byki”, Najlepszym Zawodnikiem I Ligi został wybrany przez uczestników turnieju **Łukasz Mazur** a tytuł Najlepszego Bramkarza I Ligi powędrował w ręce **Wojciecha Bosaka**, obaj z zespołu CC Motor Sandomierskie „Byki” Puchar Fair Play w I Lidze powędrował dla zespołu S.C.K.

W II lidze drużyna „Blues” wywalczyła Awans do I ligi, Najlepszym Strzelcem II Ligi z dorobkiem 23 bramek został **Jakub Stawiarz** z drużyny Blues, tytuł Najlepszego Zawodnika II ligi trafił do **Mateusza Bochnaka** z drużyny TPP Karpaciarze Mocni!, **Damian Stala** z drużyny W.S.D. został Najlepszym Bramkarzem II ligi. Puchar Fair Play w II Lidze powędrował dla Automotive II.

Sandomierska Halowa Amatorska Liga Piłki Nożnej dobiegła końca, wszystkie drużyny dostały pamiątkowe puchary, dyplomy, medale, wyróżniający się zawodnicy statuetki.

Zapraszamy na III edycję Sandomierskiej Amatorskiej Ligi Orlika.

Szczegółowe informacje <http://orliksandomierz.futbolowo.pl/>

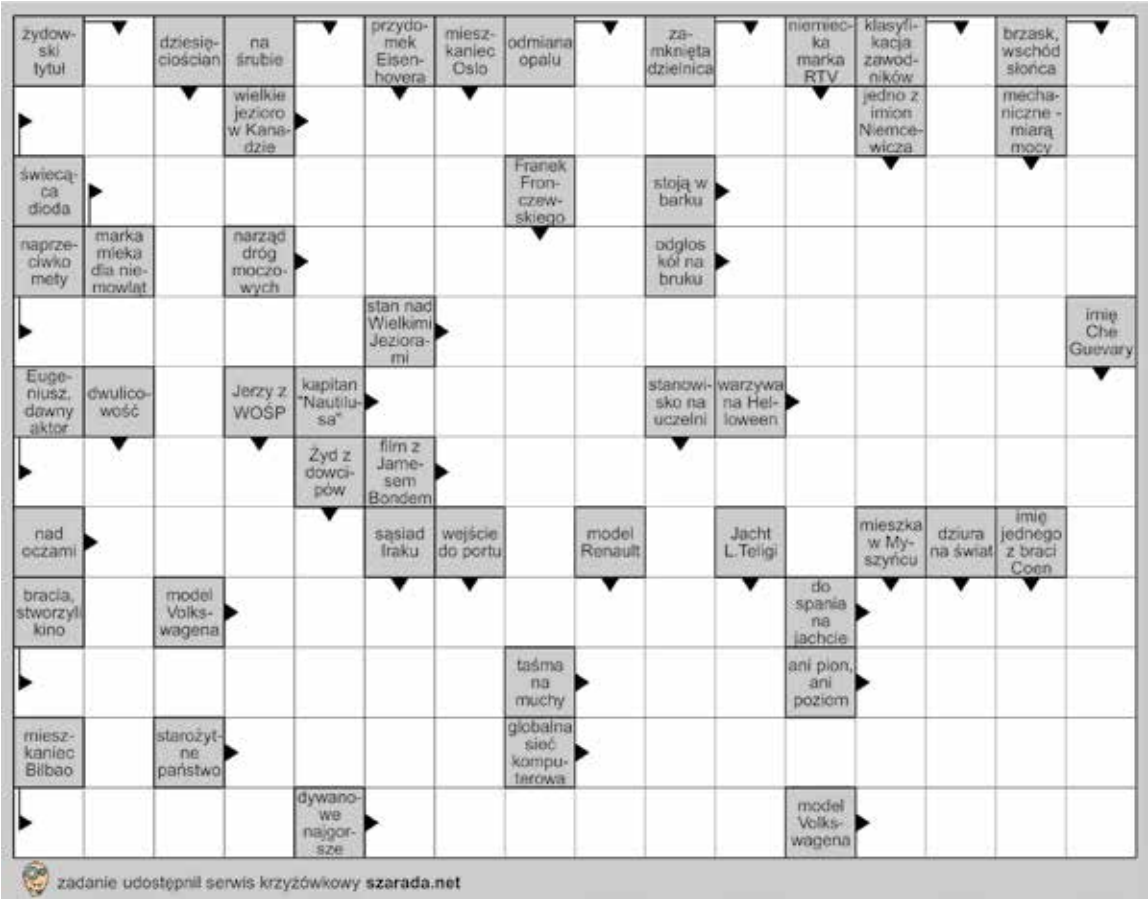


KOBIETA



w wariacjach graficznych
STANISŁAWA DAWSKIEGO

Muzeum Okręgowe w Sandomierzu
ZAMEK, 8 marca - 22 kwietnia 2014

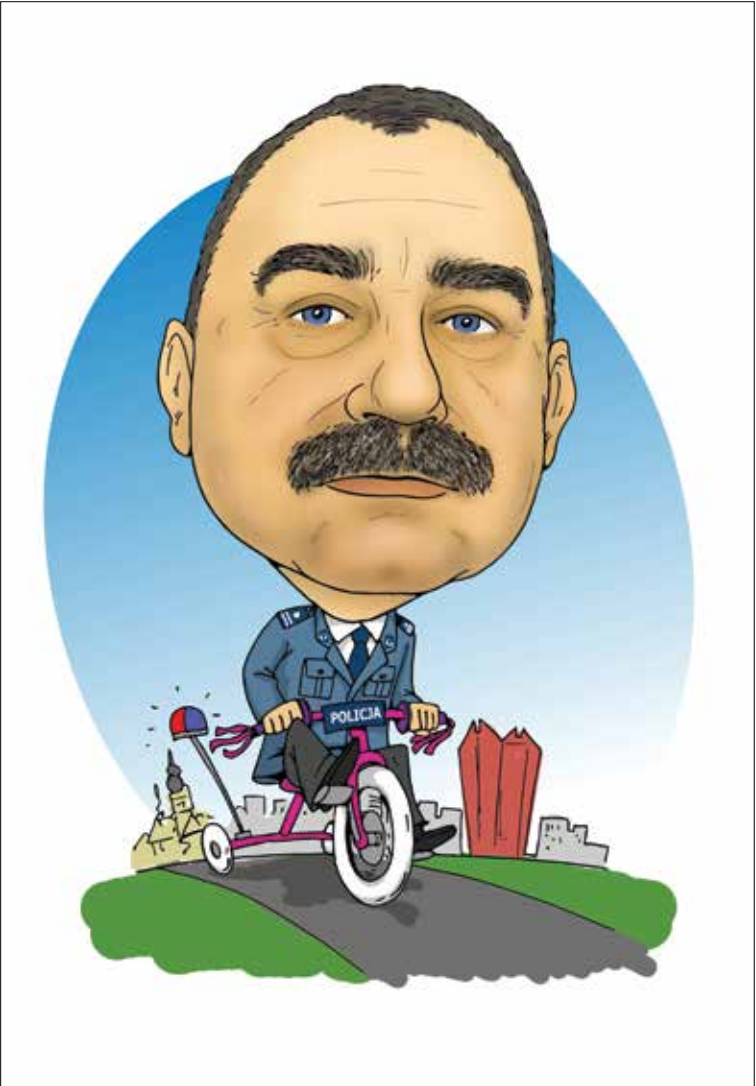


Przychodzi królik do sklepu:
– Czy są zgniłe marchewki?
Sprzedawca odpowiada:
– Nie ma.
Następnego dnia:
– Czy są zgniłe marchewki?
Sprzedawca odpowiada:
– Nie ma.
Trzeciego dnia sprzedawca myśli sobie: „pewnie dzisiaj też przyjdzie” i przyszykował dla królika trochę zgniłych marchewek.
Przychodzi królik do sklepu i pyta:
– Czy są zgniłe marchewki?
Sprzedawca odpowiada:
– Są
Na to królik:
– SANEPID – kontrola !!!!
Mały żółwik wchodzi na wysokie drzewo. Gdy już jest na szczycie rozkłada łapki i skacze, po czym z głośnym hukiem spada na ziemię. Kilka razy ponawia próbę, ale za każdym razem kończy tak samo. W tym momencie jeden z ptaków obserwujących żółwika z sąsiedniego drzewa zwraca się do drugiego:
– Wiesz chyba czas, abyśmy mu powiedzieli, że jest adoptowany ...
Amerykanie nie obawiają się wojny z Chinami. Ich pociski przeciwpancerne p rzebijają dowolny chiński czołg.
Chińczycy nie obawiają się wojny z USA. Ich czołgi są dwukrotnie tańsze od amerykańskich pocisków przeciwpancernych.
Politycy doprowadzili już do tego, że kiedy czytam, że PREZYDENT BYŁNA PREMIERZE, to nie wiem, czy to relacja z wydarzenia kulturalnego, czy kolejna akcja promująca legalizację związków homoseksualnych i partnerskich.

Przechodzą dwaj koledzy w toalecie:
– Co tam w pracy?
– Mam jeszcze kupę do zrobienia.
Byłaś u szefa na dywaniku?
– Tak, a skąd wiesz?
– Wzorek Ci się odcisnął na plecach.
Spotykają się dwaj koledzy. Pierwszy z nich zagaduje:
– Wyglądasz na wypoczętego i zadowolonego z życia. Jesteś na urlopie?
– Ja nie, ale mój szef tak...
Spotykają się koledzy:
– Stasiu, co tam w pracy?
– A nic... W zeszłym tygodniu nasz szef utknął w windzie.
– I co zrobiliście?
– Nic. Ciągłe się zastanawiamy.
Starszy gość na emeryturze miał problemy ze słuchem. W końcu trafił na lekarza, który bardzo mu pomógł. Miesiąc później facet wraca do lekarza na kontrolę. Lekarz mówi:
– Pański słuch jest w znakomitej formie. Pańska rodzina musi być bardzo zadowolona, że znowu pan słyszy. Facet na to:
– Och, jeszcze im nie powiedziałem. Po prostu siedzę i słucham rozmów. Już trzy razy zmieniałem mój testament!
Amerykański milioner na łożu śmierci dyktuje testament:
– Mojemu kuzynowi Johnowi zapisuję wszystkie akcje i posiadłość nad morzem, mojej wiernej kucharce – rezydencję na Jamajce, a mojemu siostrzeńcowi Billowi, który zawsze twierdził, że najważniejsze jest zdrowie – moje buty sportowe, rakietę tenisową i kostium.

Dyżury aptek

NOWA DĘBA	SANDOMIERZ	TARNOBRZEG
Całodobowych dyżurów apteki nie prowadzą.	03.03. - 09.03. Apteka Prywatna ul. Dobkiewicza 12	03.03. - 09.03. Apteka „Na Dzikowie” ul. Konfederacji Dzikowskiej 14
Dyżury w niedzielę:	10.03. - 16.03. Apteka Prywatna ul. 11 Listopada 3	10.03. - 16.03. Apteka „Dzikowska” ul. Konfederacji Dzikowskiej 16
Apteka „4 Pory roku” ul. Kościuszki 1 godz. 8:00 - 15:00	17.03. - 23.03. Apteka Prywatna ul. Armii Krajowej 1	17.03. - 23.03. Apteka „Na Zdrowie” ul. Kopernika 15
Apteka - ul. Rzeszowska 5 godz. 9:00 - 12:00	24.03. - 30.03. Apteka PZF Cefarm Kielce ul. Armii Krajowej 2	24.03. - 30.03. Apteka „NOVA” ul. Mickiewicza 4
	31.03. - 06.04. Apteka Prywatna ul. Schinżla 22	31.03. - 06.04. Apteka „Pod Aniołem” ul. Mickiewicza 34 D



Komendant Miejski Policji w Tarnobrzegu
insp. Mirosław FURDYNA

SITODRUK
Druk wszystkiego i na wszystkim
TARNOBRZEG - Kościuszki 40
tel. 15 823 82 88, 501 330 242
Święte mamy tylko terminy... CYROGRAF

Nasze Miasto
Redakcja
NASZE MIASTO
poszukuje do współpracy
osób do akwizycji reklam.
Poszukujemy osób na
terenach
Tarnobrzega, Stalowej
Woli, Sandomierza, Nowej
Dęby i Mielca,
które mają umiejętność
nawiązywania kontaktów,
dysponują wolnym
czasem.
Na zgłoszenia oczekujemy
poprzez nm@equela.eu

Nasze Miasto
Jeżeli masz ciekawy
tekst, chcesz opisać
wydarzenie, koncert,
poruszyć ważny spo-
łeczny temat napisz do
nas: nm@equela.eu
Najlepsze materiały
zamieścimy na łamach
NASZEGO MIASTA

Nasze Miasto - bezpłatna gazeta lokalna. Wydawca:
EQUELA sp. z o.o. 11 Listopada 8A,
39-400 Tarnobrzeg, tel. 15 801 28 60, www.equela.eu,
mail: nm@equela.eu • Druk: Media Regionalne Sp. z o.o.,
Drukarnia - ul. Mechaniczna 12, 39-402 Tarnobrzeg
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam
i ogłoszeń



2014 Lato

Zapraszamy na obozy do

Czarnieckiej Góry

Turnusy:

Konne

- koszt **od 1120 zł**

- I turnus 29 VI - 8 VII 2014 r.
II turnus 8 - 17 VII 2014 r.
III turnus 17 - 26 VII 2014 r.
IV turnus 26 VII - 4 VIII 2014 r.



Kolonia dla dzieci z klas I- IV

- koszt **od 700 zł**

- II turnus 8 - 17 VII 2014 r.
III turnus 17 - 26 VII 2014 r.
IV turnus 26 VII - 4 VIII 2014 r.



Językowo-rowerowy

- koszt **od 890 zł**

- II turnus 8 - 17 VII 2014 r.



Wypoczynkowy

- koszt **od 700 zł**

- III turnus 17 - 26 VII 2014 r.
IV turnus 26 VII - 4 VIII 2014 r.



Piłkarski

- koszt **od 760 zł**

- III turnus 17 - 26 VII 2014 r.

Obozy artystyczne 2014

Koszt obozu **1225 zł** (29.06-8.07 i 9-18.07.2014 r.)

Szczegóły i rezerwacje: www.obozyartystyczne.pl

Wyjątkowe Warsztaty Wokalne

Koszt warsztatów: **1920 zł** (1-15 sierpnia 2014 r.)

Szczegóły i rezerwacje: www.wokal.vel.pl

MORSKA BRYZA - wypoczynek nad Bałtykiem

Dąbki k. Darłowa

Młodzież od V klasy szkoły podstawowej i gimnazjum

Turnusy - koszt od **830 zł**:
I turnus 13 - 23 VII 2014 r.
II turnus 24 VII - 3 VIII 2014 r.

www.esteka.pl

39-400 Tarnobrzeg, ul. 11 Listopada 8a, tel./fax 15 8012860, +48 509 534 872